



Konie w Biblii

Ufaj tylko Bogu

Jedni chlubią się wozami, drudzy końmi, lecz my chlubimy się imieniem Pana, Boga naszego – Ps. 20:8.

Być może jednym z najbardziej niezwykłych szczegółów dotyczącym opisów koni w Piśmie Świętym jest to, że pojawiają się one niemal wyłącznie w kontekście narzędzi prowadzenia wojny, a nie jako zwierzęta wykorzystywane dla dobra człowieka, w celach pokojowych.

Interesujące jest również to, że wśród darów, które faraon przekazał Abramowi dla Saraj znajdowały się wielbłądy i osły, ale nie konie (1 Moj. 12:16). Powszechnie przyjmuje się, że konie nie były częścią daru ponieważ były one głównie wykorzystywane jako siła pociągowa do wozów wojennych. W związku z tym, nie byłoby one stosownym prezentem dla Abrama, który był człowiekiem pokoju. Konie nie są również wymieniane w opisach majątku patriarchów, np. w 1 Moj. 24:35, 1 Moj. 30:43. Pojawiają się tam natomiast wzmianki o wielbłądach i osłach, które były używane jako zwierzęta juczne.

W 1 Moj. 50 znajdujemy opis śmierci Jakuba w Egipcie. Był on postacią powszechnie poważaną nawet wśród Egipcjan, skoro żałoba po nim trwała siedemdziesiąt dni. Orszakowi pogrzebowemu towarzyszyły rydwany i jeźdźcy, którzy nadali odpowiedniej rangi całemu wydarzeniu oraz zabezpieczali orszak w drodze z ziemi Goszen do miejsca pochówku w ziemi Kanaan.

W 2 Moj. 14, mamy relację z wydarzeń jakie miały miejsce 198 lat po śmierci Jakuba, kiedy to jego potomkowie również wychodzili z Egiptu w asyście rydwanów i jeźdźców. W tym jednak przypadku, okoliczności całej historii były drastycznie odmienne od przypadku opisanego powyżej, ponieważ naród izraelski był ścigany przez armię faraona. Cudowne ocalenie zapewnione przez Boga i polegające na zniszczeniu armii egipskiej w odmętach Morza Czerwonego, jest opisane w pierwszej Pieśni Mojżesza. Słowa zawarte w 2 Moj. 15:1-18 będą odtąd stałym tematem przewodnim dla Izraela, nawołującym do pokładania ufności w Bogu, jedynym który może zbawić, a nie w ludziach i koniach. „Wtedy zaśpiewał Mojżesz i synowie izraelscy następującą pieśń Panu: Zaśpiewam Panu, gdyż nader wspaniałym się okazał: Konia i jego jeźdźca wrzucił w morze! Pan jest mocą i pieśnią moją, i stał się zbawieniem

moim. On Bogiem moim, przeto go uwielbiam; On Bogiem ojca mego, przeto go wystawiam. Pan jest wojownikiem, Pan – imię jego. Rydwany faraona i jego wojsko wrzucił w morze, a wybrani jego wojownicy zostali pogrążeni w Morzu Czerwonym. Fale morskie pokryły ich, jak kamień opadli w głębinę” (2 Moj. 15:1-5).

W 5 Moj. 17:14-16 mamy zapis wypowiedzi Mojżesza, który proroczo wspominał o czasach, kiedy to Izrael zapragnie króla, podobnie jak inne narody. Wśród wielu ograniczeń nałożonych na króla, jakie wymienia werset 16, znajdziemy wzmiankę, że król miał nie mnożyć sobie koni. Konie jako takie nie były dla niego zakazane, ale ich ilość miała być ograniczona. W odróżnieniu od innych narodów, Izrael nie miał polegać na swej wielkiej sile militarnej, ale miał ufać ramieniu Bożemu. „Jedni chlubią się wozami, drudzy końmi, lecz my chlubimy się imieniem Pana, Boga naszego” (Ps. 20:8). „Koń zawodzi, gdy chodzi o zwycięstwo, a wielka jego siła nie zapewni człowiekowi ocalenia” (Ps. 33:17). Podobną wypowiedź znajdziemy w Przyp. 21:31: „Konia przygotowują na dzień bitwy, lecz zwycięstwo zależy od Pana”.

Raz po raz hebrajscy prorocy ostrzegali swój naród przed pokładaniem ufności w kimkolwiek poza Bogiem, a w szczególności przed opieraniem się na sile innych narodów i ich koni. „Biada tym, którzy zstępują do Egiptu po pomoc, polegają na koniach i ufność pokładają w wozach wojennych, że liczne, i w jeźdźcach, że bardzo silni, lecz nie patrzą na Świętego Izraelskiego i nie szukają Pana. A jednak i On jest mądry i może sprowadzić zło, a swoich słów nie cofa; i powstaje przeciwko domowi złoślików i przeciwko pomocy złoczyńców. Przecież Egipcjanie to ludzie, a nie Bóg; konie ich to ciało, a nie duch. Gdy Pan wyciągnie swą rękę, potknie się obrońca i upadnie broniony, i wszyscy razem zginą” (Izaj. 31:1-3, por. również Amos 4:10, Oz. 1:7, 14:3, Izaj. 2:7 oraz Ezech. 17:15).

Przestrzeganie ostrzeżenia Mojżesza z 5 Moj. 17:16 dotyczącego króla, który miał nie mnożyć sobie koni było krótkotrwałe. Wydaje się, że już pierwszy król Izraela, Saul, złamał to polecenie (1 Sam. 8:11). Dawid poszedł za złym przykładem Saula, o czym mamy wspomniane w 2 Sam. 8:4. Jednak to pod rządami Salomona duch tego zakazu został całkowicie sprzeniewierzony. Prorocze zalecenie Mojżesza z 5 Moj. 17:14-20 zawiera trzy elementy, które zostały złamane przez Salomona, zgodnie z opisem w 1 Król. 10:26-29 i 1 Król. 11. Chodzi tu o (1) zakaz mnożenia koni (2), zakaz wracania do Egiptu w celu mnożenia koni, oraz (3) zakazu posiadania wielu żon. Opis 1 Król. 11 i 12 wskazuje, że Salomon nie tylko



naruszył każde z tych przykazań, ale że naruszał je bezkarnie. Sprowadzał konie z Egiptu; miał tysiąc czterysta rydwanów i dwanaście tysięcy jezdnych; „pokochał wiele kobiet cudzoziemskich” (1 Król. 11:1). Łącznie, Salomon miał siedemset żon i trzysta nałożnic!

Konie w prorocत्वach

Ta krótka analiza opisów nawiązujących do koni w Piśmie Świętym prowadzi do wniosku, że były one przede wszystkim używane w celach wojskowych. Ten kontekst będzie zatem podstawą dla zrozumienia prorocत्व biblijnych opisujących konie. Również i one nawiązują do tematyki wojennej. Stary i Nowy Testament zawiera liczne i zróżnicowane prorocтва, które obejmują konie, ale w dużej mierze koncentrują się one na wojnach lub konfliktach. Oto kilka przykładów. Prorok Joel wspominając o czasach „wielkiego ucisku” wymienia wielką armię Pana. Prorokuje o niej w taki sposób: „Dzień ciemności i mroku, dzień pochmurny i mglisty. Jak zorza poranna kładzie się na góry, tak nadciąga lud wielki i potężny, któremu równego nie było od wieków i po nim już nie będzie aż do lat najdalszych pokoleń. Przed nim ogień płonący, a po nim płomień gorejący. Przed nim kraj jest jak ogród Eden, a po nim jak step pusty. Nikt też przed nim nie ujdzie. Wyglądają jak konie, a biegną jak rumaki. Podskakują po wierzchołkach gór z turkotem wozów wojennych, z trzaskiem płomienia ognia, który pożera ściernisko, podobnie jak potężny lud, gotowy do bitwy. (...) I Pan wydaje swój donośny głos przed swoim wojskiem, gdyż bardzo liczne są jego zastępy i potężny jest wykonawca jego rozkazu. Tak! Wielki jest dzień Pana i pełen grozy, któż go przetrwa?” (Joel. 2:2-5,11).

Prorok porównuje konie i wozy do destrukcyjnej szarańczy, jaką opisał w rozdziale pierwszym. Istnieje zadziwiające podobieństwo w kształcie głowy niektórych rodzajów szarańczy do głowy konia. Mówi się, że hałas wywoływany przez rój szarańczy jest nadzwyczaj głośny, przytłaczający i gwałtowny. W związku z tym wymowność prorocznego obrazu jest bardzo mocna, a nawiązanie do symboliki związanej z koniem i wozem wzmacnia proroczy obraz nieszczęścia, jakie związane będzie z wielką armią Pana. Po jej przejściu nastanie czas nieporównywalnie większych błogosławieństw Królestwa Bożego. Później w drugim rozdziale Joel wspomina, że Bóg uczyni wielkie rzeczy, w tym odbuduje zniszczenia dokonane przez wielką armię Pana (werset 25).

Inna perspektywa na konie i wozy

W prorocत्वie Micheasza 5 znajdziemy fascynującą serię zapowiedzi, którą otwiera prorocत्व dotyczące pierwszego przyjścia Mesjasza, a następnie w wierszu trzecim prorok przechodzi do drugiego przyjścia. W tym cza-

sie resztką Jakuba „wróci do” już zgromadzonego Izraela. W wersecie piątym znajdziemy opis sił asyryjskich wkraczających do ziemi izraelskiej w celu jej zniszczenia. Jednak zostaną one pokonane przez siedmiu pasterzy (Kościół), ośmiu książąt z ludu (Starożytni Święci) oraz przez resztkę (Izrael), porównaną do lwa wśród stada owiec (werset 8, BG).

W końcu, „resztką” ta będzie jak „rosa od Pana, jako ciche deszcze skrapiające trawę,” (Mich. 5:7 BG). Będzie ona rozdzielać Boże błogosławieństwo pośród (pomiędzy) wielu ludźmi – błogosławieństwa, które nie będą spóźnione ani nie będą czekać na człowieka. Człowiek nie może ani pomóc, ani przeszkodzić błogosławionym celom Boga. Wiersze które są dla nas szczególnie interesujące, to wersety 10-15. Werset 10 mówi: „I stanie się dnia onego, mówi Pan, że wytracę konie twoje z pośrodku ciebie, a wozy twoje popsuję”. Mogłoby to oznaczać, że Bóg zniszczy siły zbrojne wrogów Izraela. Ale werset 10 mówi, że Bóg zniszczy „twoje” konie i rydwany (tj. Izraela). Dlaczego? Ponieważ, jak mówi werset 15: „A tak w gniewie i w zapalczywości wykonam pomstę nad narodami, które nie były posłuszne”. To Bóg zniszczy wrogów Izraela, a nie Izrael, na skutek polegania na własnej potędze militarnej.

Dzisiaj Izrael zbroi się „po zęby” w obliczu różnorodnej i gwałtownej opozycji, jaka przed nim staje. Jednak prorok poucza nas, że nadejdzie dzień, kiedy Bóg odetnie (zniszczy) wojskową siłę Izraela. W ten sposób tylko Bóg będzie postrzegany jako sprawca cudownego wybawienia Izraela [Uwaga wydawcy: Inną możliwością jest to, że usunięcie sił zbrojnych Izraela nastąpi później, kiedy wszystko już będzie rozstrzygnięte, a Izrael nie będzie już potrzebował armii. W Mich. 5:5, który to werset był powyżej cytowany, „resztką” jest siłą agresywną, ewidentnie wyposażoną w broń. Opisane w 2 Król. 3 niezwykle zwycięstwo również sugeruje wykorzystanie sił zbrojnych]. „I tak okażą moją wielkość i moją świętość, i objawię się na oczach wielu narodów. I poznają, że Ja jestem Pan” (Ezech. 38:23). To wydarzenie będzie dla Izraela przypomnieniem słów Mojżesza, aby nie pokładać ufności w sile koni i rydwanów, lecz w Bogu.

Objawienie 19

Nasz ostatni przykład dotyczący koni w prorocत्वach pochodzi z Obj. 19. W rozdziale tym przedstawiony został jeden z najbardziej fantastycznych i barwnych obrazów, opisujących zniszczenie fałszywych systemów kościelnych, które dopuszczały się psucia Słowa Bożego i bluźniły Jego charakterowi, wraz z królami ziemi i ich wojskami. Po relacji dotyczącej wesela Barankowego (wersety 7-10), Jan Objawiciel pisze, że niebo zostało otwarte i ujrzał najbardziej niesamowite rzeczy: Jezusa i Jego Kościół (wersety 11-14) na białych koni-



ach. Wszyscy oni wyruszyli do bitwy, aby zniszczyć wrogów Boga. „I widziałem niebo otwarte, a oto biały koń, a Ten, który na nim siedział, nazywa się Wierny i Prawdziwy, gdyż sprawiedliwie sędzi i sprawiedliwie walczy” (Obj. 19:11).

Kiedyś Jezus przedstawił się Izraelowi jako ich król, cichy, a siedzący na oślicy, na źrebięciu oślicy (Mat. 21:5). Teraz jednak przychodzi On jako Król, aby wykonać sprawiedliwy sąd, siedząc nie na spokojnym osiołku, ale dosiadając wraz ze swoim Kościołem białych koni.

Wskazuje to na czystość i prawość bitwy jaka ma się rozegrać, aby oczyścić świat z grzechu. Wówczas to spełnią się słowa psalmisty: „Pójdźcie i zobaczcie dzieła Pana, który czyni dziwne rzeczy na ziemi! Kładzie kres wojnom aż po krańce ziemi, łamie łuki i kruszy włócznie, wozy ogniem pali” (Ps. 46:9-10). Człowiek nie będzie już więcej pokładał ufności w wozach i koniach, ale będzie ufać imieniu Pana, Boga naszego (Psalm 20:8). Amen.

Hislop Brent